

TADEUSZ KALETA

Katedra Genetyki i Ogólnej Hodowli Zwierząt
Wydział Nauk o Zwierzętach
Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego
Ciszewskiego 8, 02-786 Warszawa,
E-mail: tadeusz_kaleta@sggw.pl

WIELKIE KOTY WOBEC CZŁOWIEKA: PRZYPADEK TYGRYSA (*PANTHERA TIGRIS*)

WSTĘP

Wielkie koty, „charyzmatyczne” gatunki ssaków, będące uosobieniem morderczej siły, energii i sprawności należą do największych drapieżników wśród ssaków lądowych. W celu zdobycia pokarmu zabijają nie tylko inne zwierzęta, ale również ludzi. Jak do tej pory istnieją udokumentowane przypadki ataków drapieżczych na ludzi ze strony: lwa (*Panthera leo*), tygrysa (*P. tigris*), lamparta (*P. pardus*) i pumy (*Puma concolor*). Zdarzenia te występują z różną częstotliwością w rozmaitych miejscach i czasie. Badanie tego zjawiska jest trudne, ponieważ źródła informacji są w dużej mierze anegdotyczne: relacje myśliwych i/lub miejscowej ludności, czasem samych poszkodowanych, którzy przeżyli atak tygrysa oraz artykuły prasowe. W wielu przypadkach (zwłaszcza w informacjach prasowych) tło emocjonalne narracji jest bardzo silne, co utrudnia rzeczową analizę faktów. Dopiero od niedawna sprawstwo poszczególnych kotów-ludojadów można w sposób obiektywny potwierdzić przy pomocy technik biologii molekularnej (GUPTA i KUMAR 2014). Istnienie i zachowanie się tych zwierząt, to nie tylko problem przyrodników. Zagadnienie to ma także aspekty psychologiczne, antropologiczne i kulturowe, a nawet polityczne.

Przedmiotem niniejszej pracy będzie tygrys (*Panthera tigris* Linne 1758), największy spośród kotów, doskonale znane, majestatyczne i budzące powszechną grozę zwierzę. Jest to zarazem obecnie jeden z najbardziej zagrożonych gatunków ssaków. Niestety,

właśnie w wypadku tego drapieżnika kolizja jego świata ze światem ludzi jest bardzo poważna. Jest to kolizja związana z rywalizacją o miejsce do życia i o pokarm z wciąż powiększającą się populacją ludzką. Tygrys pożera zwierzęta domowe, ale również może polować na ludzi. Powoduje to ze strony człowieka chęć rewanzu, w wyniku którego giną już coraz mniej liczne drapieżniki. Nic dziwnego, że we współczesnej literaturze naukowej mówi się konflikcie tygrysa z człowiekiem (ang. human-tiger conflict, HTC) jako o odrębnym zagadnieniu (BHATTARAI i FISCHER 2014). Zanim przejdziemy do opisu konfliktu warto bliżej przyrzeć się temu fascynującemu drapieżnikowi.

Najstarsze szczątki kopalne tygrysa pochodzą z wczesnego plejstocenu, ok. 2 mln lat temu (HAO RAN XUE i współaut. 2015). Ponad 20 tysięcy lat temu kot ten występował na ogromnym obszarze Azji: od Anatolii do Korei i od Transoksanii do Wielkich Wysp Sundajskich (KITCHENER i DUGMORE 2000). Obecnie zasięg występowania tygrysa jest bardzo ograniczony i pokawałkowany, obejmuje niektóre obszary Azji Płudniowej i Wschodniej. Na początku XX w. istniało dziewięć podgatunków tygrysa. Obecnie jest ich sześć: tygrys bengalski (*P. t. tigris*), syberyjski (*P. t. altaica*), sumatrzański (*P. t. sumatrae*), indochiński (*P. t. corbetti*), malajski (*P. t. jacksoni*) i tygrys chiński (*P. t. amoyensis*) (HAO RAN XUE i współaut. 2015). Trzy podgatunki wyginęły: zamieszkujący najbardziej na zachód wysunięte obszary tygrys kaspijski albo perski (*P. t. virgata*) w latach 60. lub 70. XX w., oraz dwa podgatunki

wyspowe: balijski (*P. t. balica*) w latach 40. lub 50. i jawajski (*P. t. sondaica*) w latach 70. XX w. Nie jest pewne, czy w środowisku naturalnym żyją jeszcze tygrysy chińskie. Według Międzynarodowej Unii Ochrony Przyrody wszystkie podgatunki tego wielkiego kota są zagrożone wyginięciem i mają status zagrożonych (ang. endangered), a tygrys sumatrzeński i malajski status zagrożonych krytycznie (ang. critically endangered). Tygrys chiński jest albo zagrożony krytycznie albo wyginął w środowisku naturalnym (ang. extinct in the wild) (GOODRICH i współaut. 2015). Autorzy Red List IUCN oszacowali całkowitą populację tygrysa w stanie dzikim na nieco ponad 3 tysiące osobników (GOODRICH i współaut. 2015). O wiele więcej tygrysów niż w naturze znajduje się obecnie w ogrodach zoologicznych, cyrkach, ośrodkach hodowlanych, rozmaitych parkach rozrywki oraz w rękach prywatnych (zwłaszcza w USA i na Dalekim Wschodzie). Tak np. w 2005 r. szacowano, że tylko w USA liczba tygrysów w posiadaniu prywatnych właścicieli to ponad 1000 osobników. Wartość ta jednak może być zaniżona, ponieważ ustawodawstwo niektórych stanów USA nie nakazuje prywatnym właścicielom rejestracji posiadanych zwierząt dzikich (WILIAMSON i HENRY 2008). Populacja drapieżników trzymanyh przez człowieka nie może jednak być traktowana jako bezpieczna rezerwa dla naturalnego środowiska. Reintrodukcja tygrysa odchowywanego przez człowieka do warunków naturalnych jest przedsięwzięciem niezmiernie trudnym (VAILLANT 2013). Dawniej największym zagrożeniem dla tygrysa były bardzo rozpowszechnione polowania „dla sportu”. Obecnie jest to utrata środowiska naturalnego i pozyskiwanie z ciała zabitego zwierzęcia surowców dla tzw. medycyny orientalnej. Wokół owych surowców kwitnie intratny przemyt, ponieważ oficjalnie międzynarodowy handel zarówno żywymi okazami, jak i różnego rodzaju produktami uzyskanymi z tygrysa są zakazane zgodnie z I załącznikiem Konwencji Waszyngtońskiej (NOWELL 2007).

ZARYS BIOLOGII TYGRYSA

Tygrys ma budowę ciała typową dla kotów. Tułów, a przede wszystkim przednia jego część i łapy są bardzo muskularne. Także głowa jest duża w stosunku do reszty ciała. Długość głowy i tułowia dorosłego osobnika to średnio 220–300 cm, a długość ogona stanowi nie więcej niż połowę tej wartości. Masa ciała tygrysa jest imponująca i niejednokrotnie przekracza 300 kg (szczególnie u osobników podgatunku *P. t. altaica*). W uzębieniu (oprócz typowych dla drapież-

ników łamaczy) zwracają uwagę lekko zakrzywione kły, dzięki którym tygrys uśmierca swoje ofiary. Długość kłów przekracza zwykle 7 cm, a niejednokrotnie dochodzi do 9 cm. W polowaniu, jak również w czasie obrony tygrys posługuje się także pazurami o długości 8–10 cm. Okrywa włosowa jest stosunkowo gęsta, a włosy krótkie u podgatunków południowych (2–4 cm), a długie u tygrysa syberyjskiego (6–10 cm). Wokół części twarzowej pyska włosy formują specyficzne bakobrody. Jedną z najbardziej charakterystycznych, a zarazem zmiennych cech tygrysa jest barwa – paskowany deseń na rudawo-pomarańczowym tle. Zarówno szerokość i liczba pasów oraz ich układ na ciele i barwa tła ulegają znacznej zmianie indywidualnej i są jedną z najważniejszych cech fenotypowych różnicującą poszczególne podgatunki tygrysa. Dymorfizm płciowy tego kota polega głównie na różnicy wielkości pomiędzy osobnikami obu płci. Masa ciała samicy stanowi 60–80% masy ciała samca, ma ona także mniejszą głowę (MAZAK 1981). Do tygrysa stosuje się także reguła Bergmana. Żyjące (obecnie lub w przeszłości) bardziej na północ tygrys syberyjski, kaspijski i bengalski są większe od przedstawicieli innych podgatunków wyspowych na południu (KITCHENER 1999).

Ekosystemy zamieszkiwane przez tygrysa to zróżnicowane lasy, takie jak wilgotne dżungle tropikalne, mangrowce, lasy suche, a także syberyjska tajga. Zwierzę to może zamieszkiwać także tereny górskie do wysokości 4,5 tysiąca metrów n.p.m. (np. w Bhutanie). Tygrysy pojawiają się również na terenach zmienionych przez człowieka, np. na polach uprawnych i w okolicach osiedli. Generalnie tygrys czuje się dobrze w każdym miejscu, w środowisku naturalnym, które zapewnia mu odpowiednią osłonę. Będąc dobrym pływakiem preferuje on również sąsiedztwo cieków wodnych (DINATA i SUGARDJITO 2008). Tygrys jest także zwierzęciem terytorialnym, a przez większą część roku, poza okresem rozrodu jest samotnikiem. Terytorium znakuje w sposób typowy dla kotów moczem, wydzieliną gruczołów i śladami pazurów. Częściej jednak niż wielkością terytorium, badacze tego gatunku, opisując zagospodarowaną przez niego przestrzeń, posługują się pojęciem „home range”, czyli całkowitego obszaru aktywności danego osobnika. Wielkość przestrzeni życiowej tygrysa w naturze zależy od jej zasobności w pokarm i waha się od średnio 10 kilometrów kwadratowych w przypadku rezerwatu Sundarbans w mangrowcach delty Gangesu, do przynajmniej kilkuset kilometrów kwadratowych na obszarach rosyjskiego Dalekiego Wschodu. Różnica w wielkości rewiru, na

korzyść tygrysów syberyjskich, wynikająca z dostępności pokarmu jest tak wielka, że jak sugerowali niektórzy badacze, w Syberii Wschodniej populacja tych kotów prawdopodobnie nigdy nie przekroczyła 1000 osobników (BHATTACHARYA 2011, VAILLANT 2013).

Z tematem tego opracowania bezpośrednio związany jest problem pokarmu i zachowania łowieckiego tego wielkiego kota. Tygrys, obok lwa, jest jedynym drapieżnikiem, który pojedynczo zabija zwierzęta większe od siebie, np. duże wołowate (rodzina Bovidae). Czasem jednak jako pokarm wykorzystuje on również mniejsze zwierzęta, choćby zające (rodzina Leporidae) i małpy (rodzina Cercopithecidae). Do utrzymania właściwej kondycji tygrys potrzebuje ponad 5 kg mięsa dziennie (HAYWARD i współaut. 2012). Kot ten wykazuje preferencje pokarmowe. Biorąc pod uwagę jego aktywność łowiecką w różnych częściach Azji można powiedzieć, że jego ulubioną zdobyczą jest dzik (*Sus scrofa*) i przedstawiciele dużych gatunków jeleniowatych (Cervidae). Z tej ostatniej grupy wymienić można takie gatunki jak: sambar indyjski (*Rusa unicolor*), w mniejszym stopniu jeleni szlachetny (*Cervus elaphus*) i barasinga (*Cervus duvauceli*), a także inne gatunki przeżuwaczy (jeleniowatych i wołowatych). W całym spektrum potencjalnej zdobyczy tygrysa wymienione wyżej zwierzęta są średniej wielkości i najbardziej zbliżone do tygrysa masą ciała (HAYWARD i współaut. 2012).

Predacja (forma drapieżnictwa, w której drapieżnik zabija schwytaną ofiarę przed zjedzeniem) tygrysa w stosunku do zwierząt domowych jest zjawiskiem złożonym. Niektóre badania w Indiach wykazały, że kiedy może polować na dziki i jelenie, odsetek zwierząt domowych w jego diecie jest mały i wynosi 3–5%. Dopiero brak tych zwierząt w określonym miejscu powoduje, że tygrys przestawia się na innego rodzaju pokarm (BASAK i współaut. 2016). Z drugiej strony okazuje się jednak, że jeśli słabo chronione bydło domowe (*Bos taurus*) wypasane jest przez ludzi w strefie buforowej rezerwatu tygrysów, agresja drapieżcza na te zwierzęta domowe nasila się (KOLIPAKA i współaut. 2017). Ogólnie powiedzieć można, że tygrys, jak wiele innych drapieżników, zachowuje się oportunistycznie i stara się dobrze wykozystać to, co oferuje mu środowisko.

Aktywność łowiecka tygrysa może przypadać na godziny dzienne lub nocne. Zależy to od aktywności jego głównej zdobyczy na danym terenie. Tygrys poluje na ziemi (choćby potrafi wspinać się na drzewa), z zasadzki lub tropi i podkrada się do potencjalnej ofiary. Atakuje bardzo szybko, na krótkim dystansie i uderza zwykle od tyłu. Duże zwierzęta obala na ziemię i zabija po-

przez chwyt zębami za szyję i duszenie lub przerwanie rdzenia kręgowego. Dorosły tygrys może zabić ofiarę nawet samym uderzeniem łapy. Martwe zwierzę kot przenosi w bezpieczne miejsce (np. osłonięte zaroślami) i pożera zwykle przez kilka dni (WILSON i MITTERMAIER 2009). Skuteczność łowiecka tego kota waha się od 40 do 70% polowań (VAILLANT 2013).

Dojrzałość do rozrodu tygrysy osiągają w wieku 4–5 lat. Kojarzenia mogą przebiegać przez niemal cały rok, chociaż lokalnie ich skuteczność zależy od warunków klimatycznych. Na przykład dziko żyjące tygrysyce syberyjskie zachodzą w ciążę głównie między marcem a majem. Faza zalotów i kopulacja przebiegają podobnie jak u innych kotów. Długość ciąży wynosi ok. 110 dni. W naturze samica rodzi jeden miot w ciągu roku, a średnia liczba tygrysiąt w miocie to 3 sztuki (GU i współaut. 2016). Odchów młodych jest dość długi, bo oprócz ok. 8 tygodni karmienia mlekiem, tygrysięta muszą nauczyć się od matki identyfikowania potencjalnego pokarmu i sztuki polowania. Samodzielność młode tygrysy osiągają w wieku 13–18 miesięcy, choć czasem pozostają z matką nawet do dwóch lat (MATTHEWS 1989).

W środowisku naturalnym tygrys pełni rolę drapieżnika stojącego na najwyższym stopniu łańcucha pokarmowego („top-drapieżnik”). Ogranicza on liczebność przeżuwaczy (wołowatych i jeleniowatych), chroniąc tym samym przed nadmierną destrukcją roślinności. Tygrys nie pozwala również na nadmierny rozrost populacji innych, mniejszych drapieżników, które może zabijać (np. szakal złocisty *Canis aureus*, cyjon *Cuon alpinus*, lis bengalski *Vulpes bengalensis* itd.). Tym samym tygrys pośrednio chroni również drobne zwierzęta, ptaki, gryzonie itd. Resztki ofiary tygrysa mogą zjadać zwierzęta padlinożerne. Taki układ zależności pokarmowych, które utrzymują bioróżnorodność w ekosystemie nosi nazwę „kaskady troficznej” (VAN VALKENBURGH i WAYNE 2010). W Azji Południowej i na Dalekim Wschodzie właśnie tygrys jest jej kluczowym elementem.

PRÓBA OPISANIA SKALI ZJAWISKA AKTYWNOŚCI TYGRYSÓW-LUDOJADÓW

Ataki tygrysów na ludzi w Azji są elementem rzeczywistości odnotowywanej przez Europejczyków od kilkuset lat, od momentu kiedy rozpoczęli penetrowanie różnych zakątków tego olbrzymiego kontynentu. Ale, rzecz jasna, drapieżcze ataki wielkich kotów na ludzi najprawdopodobniej sięgają okresu wcześniejszego, właściwie samych początków historii *Homo sapiens*. Na przykład w Afryce Południowej odnaleziono szczątki jednego

z przodków człowieka (z grupy australopiteków), na którego czaszce były ślady zębów lamparta (SEIDENSTICKER 1992)

O tym, że obecność tygrysów-ludojadów tak historycznie, jak i dziś nie jest problemem błahym, przekonują (z natury rzeczy tylko częściowe) dane statystyczne, którymi zajmę się poniżej. Na początku warto powiedzieć, że według jednego z szacunków w ciągu ostatnich czterystu lat tygrysy zabiły ok. miliona Azjatów (VAILLANT 2013). Z pewnością duża część z tych ofiar została zjedzona przez zwierzęta, jakkolwiek motywacja związana z głodem nie jest jedyną, która może wywołać ataki tygrysa na człowieka. Przyczyny agresji to również obrona własna, obrona terytorium czy też młodych tygrysiąt przez matkę, a także silne pobudzenie osobników obu płci i agresywność w okresie rozrodu.

Także tygrysyzymane przez człowieka atakują ludzi. Analiza tych przypadków nie jest łatwa, bowiem źródłem informacji są głównie lapidarne informacje prasowe. Wydaje się jednak, że głównie są to reakcje obronne drapieżnika (także terytorialne), sprowokowane przez nieumiejętne i nieostrożne zachowanie się ludzi (KALETA 2006).

Biorąc pod uwagę tę różnorodność motywacji, w Indiach za ludojada nie uznaje się automatycznie tygrysa, który raz zabił człowieka, lecz takiego, który uśmiercił przynajmniej trzy osoby (MACDONALD 2006)

Tygrys-ludojad raz rozpoczynając swoją aktywność łowiecką nakierowaną na ludzi, na ogół ją kontynuuje. Dawniej trwało to nieraz całe lata i kosztowało życie dziesiątków istnień ludzkich. Obecnie tygrys-ludojad zostaje dość szybko wyeliminowany przez myśliwych. Zdarzają się jednak wyjątki. Na przykład pewien tygrys syberyjski opisany przez Johna Vaillanta, opierał się myśliwym na tyle długo i działał jako ludojad z taką determinacją, że myśliwi przypisywali mu niemal demoniczne cechy (VAILLANT 2013). Człowiek jednak nie musi być jedynym pokarmem spożywanym przez tygrysa-ludojada. Polując na ludzi może on równocześnie zabijać bydło domowe (SEIDENSTICKER 1992, CORBETT 2000).

Tygrysy zabijały ludzi we wszystkich częściach Azji, wszędzie tam, gdzie występowały, a świadomość istnienia gdzieś obok kotów-ludojadów bardzo mocno odcisnęła się na psychice i tradycji ludów tubylczych.

Opis zachowań groźnych dla ludzi zwierząt zaczniemy od zachodnich krańców obszaru występowania tygrysa. Podróżujący po Azji Centralnej w latach 70. i 80. XIX w. polski generał w służbie carskiej, Bronisław Grąbczewski, jako jeden z nielicznych opisał ataki tygrysa kaspijskiego na ludzi. Specyfi-

ką zdarzeń był czas (jasna, księżycowa noc) i miejsce (wały wojskowego fortu), z którego tygrys błyskawicznie porwał przechadzające się ofiary, zarówno żołnierzy, jak i osoby cywilne. O tym, że nie były to przypadki odosobnione świadczy uwaga Grąbczewskiego, że mieszkańcy Turkmenii panicznie boją się tygrysów-ludojadów, na które mają specjalne określenie, „adam-hur” (GRĄBCZEWSKI 1925).

Nieco wcześniej, w latach 50. i 60. XIX w., w innej części Azji, na Półwyspie Malajskim przebywał znany podróżnik i przyrodnik Alfred R. Wallace. Przy opisie Singapuru zwracał on uwagę na problem tygrysów-ludojadów, które atakowały robotników chińskich pracujących na plantacjach czepoty gambir. WALLACE (2014) relacjonował, że w trakcie jego pobytu odnotowywano średnio jeden taki atak dziennie, a całą okolicę próbowano ochronić przed ludojadami specjalnymi dołami-pułapkami. Jak widać, w tym przypadku nie okazały się one zbyt skuteczną bronią przeciwko polującym na ludzi tygrysom malajskim.

Za prawdziwego specjalistę od zwalczania tygrysów bengalskich atakujących ludzi może uchodzić brytyjski myśliwy James Corbett (1875-1955). W pierwszych dekadach XX w. na zlecenie miejscowych władz polował on na ludojady terroryzujące tubylczą ludność w Północno-Wschodnich Indiach. Corbett bardzo precyzyjnie udokumentował zachowanie się ośmiu tygrysów ludojadów, a także zrekonstruował śmierć ich 34 ofiar. Rekordzistka w jego rejestrze, tygrysi-ca zabiła aż 436 osób (KRUUK 2002). Jest to liczba trudna do zaakceptowania, ale należy wziąć pod uwagę, że jej ataki na ludzi mogły trwać przez wiele lat. Inny osobnik, tak zwana tygrysi-ca z Chowgarh, uśmierciła 64 osoby z okolicznych 27 wiosek w ciągu pięciu lat. Ofiary, zarówno mężczyźni jak i kobiety, dorośli i dzieci, narażali się na atak tygrysa zbierając chrust, owoce, zrywając trawę, zbierając miód dzikich pszczoł i wypasając zwierzęta domowe w dżungli obok wiosek. Wszystkie ataki odnotowano w ciągu dnia, co zdecydowanie różniło tygrysy od indyjskich lampartów-ludojadów polujących w nocy (CORBETT 2001). Drapieżniki zabijały ludzi stosując zwykłą metodę opisaną wyżej, po czym przenosiły ofiary w bezpieczne, osłonięte miejsca. Zwłoki ludzkie tygrys zjadał niemal całkowicie. Czasem jednak atak ograniczał się tylko do zabicia ofiary, a więc w tym wypadku motywacją mogła być inna (CORBETT 2000).

Na początku XX w., w 1902 r., w całych Indiach w wyniku ataku tygrysów bengalskich zginęło prawdopodobnie przynajmniej 1046 osób. W okresie późniejszym sytuacja także przedstawiała się źle. Nie są znane

pełne statystyki, ale np. w latach 1979-1984 odnotowano 189 groźnych zachowań agresywnych tygrysów wobec ludzi (KRUUK 2002). Inna praca donosiła o 822 ofiarach tygrysów w sześciu stanach Indii w latach 1990-2009. W tym samym okresie drapieżniki zabiły tam również ponad 5 tysięcy sztuk bydła (CHAUCHAN 2011). Do dziś prasa indyjska przynosi informacje o takich epizodach. Ataki tygrysów znane są także na obszarach państw graniczących z Indiami. Tak np. w Nepalu, w jednym tylko parku narodowym odnotowano około 20 ofiar (zabitych lub rannych) w wyniku ataków tygrysów w latach 1994-2007 (BHATTARAI i FISCHER 2014).

Największym problemem związanym z drapieżnictwem tygrysów bengalskich wobec ludzi jest zachowanie tych zwierząt w Rezerwacie Sundarbans. Sundarbans, to największy na świecie obszar lasów namorzynowych, skoncentrowanych na obszarze ponad 10 tysięcy kilometrów kwadratowych w delcie Gangesu, uchodzącego do Zatoki Bengalskiej. Znajduje się tam ponad 200 wysp, pomiędzy którymi przepływa 15 rzek i 400 kanałów. Obszar Sundarbans jest podzielony niemal po połowie (42-58%) pomiędzy Indie i Bangladesz (CHOWDHURY i współaut. 2016). Ten niezwykły las mangrowców uchodzi także za ojczyznę największej współcześnie dziko żyjącej populacji tygrysa, która liczy tam ok. 300 osobników. Znakomicie pływając koty bardzo dobrze czują się w tym środowisku. Niestety, na tym samym obszarze odnotowuje się również częste ataki tygrysów na ludzi. Co prawda sam rezerwat nie jest zamieszkały, ale dla ludności z okolicznych wiosek teren lasu namorzynowego stanowi źródło cennych zasobów. Częstotliwość spotkań wielkich kotów z ludźmi jest tam bardzo wysoka. W latach 1998-2010 odnotowano z tego powodu śmierć 101 osób, a liczba ta jest prawdopodobnie zaniżona (BHATTACHARYA 2011). Ofiarą tygrysów padali najczęściej ludzie pracujący w lesie, a także rybacy lub inne osoby wyciągane przez drapieżniki z łodzi. Badania pozwoliły ustalić, że ataki przebiegały w różnych porach: rano i po południu w ciągu dnia, ale w przypadku ludzi w łodziach także w nocy, po godzinie 23. 80% ofiar stanowili mężczyźni w wieku 35-45 lat (BHATTACHARYA 2011).

Z dawnych podgatunków wyspowych tygrysa obecnie pozostała jedynie niewielka populacja na Sumatrze. Jednak w XIX w., według badacza studiującego historię ludojadów zamieszkujących Wielkie Wyspy Sundajskie (Jawa i Sumatra), tygrysy dokonywały istnych masakr. Średnia roczna liczba zabitych osób, które padły ofiarą tych kotów na Jawie i Sumatrze w XIX w. miała wynosić

od 50-60 do 400. Oszacowanie tych liczb było możliwe dzięki tzw. „Raportom Kolonialnym” przygotowywanym przez holenderskie władze, rejestrom Kompanii Wschodnioindyjskiej i innym źródłom (BOOMGAARD 2001).

Na Wyspach Sundajskich szczególnie złą sławę, jeśli chodzi o agresywność względem ludzi, zdobył pewien obszar w zachodniej części Sumatry, z powodu znacznej liczby drapieżników, nazywany „tygrysim ogrodem” lub „rajem tygrysów”. Także na zachodzie Jawy dochodziło często do atakowania i pożerania ludzi przez tygrysy. Ludojady na Jawie i Sumatrze wykazywały swoją aktywność zarówno w ciągu dnia, jak i w nocy. Grasowały one nie tylko w swoim naturalnym środowisku, ale również na terenach uprawnych, np. na plantacjach trzciny cukrowej. W niektórych latach, przypuszczalnie wskutek wyjątkowego wzrostu populacji drapieżników, dochodziło do kumulacji tych dramatycznych zdarzeń, co wywoływało u ludzi stan określany jako „panika tygrysia” (ang. tiger scare). Tak było np. w latach 1894-1895, kiedy tylko w jednym z dystryktów tygrysy zabiły 77 osób. Ostatni, odnotowany okres takiej paniki, to lata 1906-1907. Interesujące, że według relacji jednego ze świadków, w trakcie polowania na ludzi tygrysy działały czasem nie pojedynczo, ale w dwa lub więcej osobników (BOOMGAARD 2001).

Ataki na ludzi zdarzały się również na terenach zamieszkałych przez tygrysa indochińskiego, przede wszystkim w Tajlandii, ponieważ na terenie Wietnamu, Laosu i Kambodży zwierzę to prawdopodobnie już wyginęło lub populacje są śladowe (KRUUK 2002, GOODRICH i współaut. 2015). Jak już wspomniano wyżej, tygrys chiński prawdopodobnie został wytępiony, ale ślady występowania ludojadów są obecne w tradycji i literaturze Kraju Środka, o czym niżej.

Na podstawie posiadanych materiałów można powiedzieć, że paradoksalnie najbardziej pokojowo przebiegała koegzystencja pomiędzy człowiekiem i największym podgatunkiem omawianego tu wielkiego kota, tygrysem syberyjskim. Najwyraźniej na ogromnych obszarach tajgi Kraju Nadmorskiego i gór Sichote Alin, przez całe stulecia słabo zasiedlonych przez człowieka, istniała przestrzeń do współzycia ludzi i wielkich kotów. Od lat 20. do 50. XX w. na rosyjskim Dalekim Wschodzie prawdopodobnie nie odnotowano żadnego przypadku pożarcia człowieka przez tygrysa. Od 1970 r. do 1994 r. zarejestrowano sześć ataków na ludzi, natomiast w drugiej połowie lat 90. drapieżcza aktywność tygrysów względem człowieka nasiliła się. W samym 1996 r. zginęło pięć osób (VAILLANT 2013). W 1999 r. w Federacji Rosyjskiej powołano specjalną grupę za-

daniową, która miała badać relacje między tygrysem a człowiekiem i interweniować w razie konfliktów. Między innymi statystyka prowadzona przez tę grupę pozwoliła rzucić światło na skalę ataków drapieżników na ludzi w XXI w. W latach 2000-2009 odnotowano 19 takich przypadków, z których dwa zakończyły się śmiercią, a 11 osób zostało rannych. Potwierdza to wspomnianą prawidłowość, która wynika być może z tego, że liczebność tygrysów syberyjskich była zawsze ograniczona w porównaniu z innymi podgatunkami. Dziś dodatkowo populacja ta poddana jest jeszcze bardzo silnej presji ze strony kłusowników (GOODRICH i współaut. 2011).

Analizując przypadki aktywności tygrysów-ludojadów można pokusić się o pewne uogólnienia. Ataki na ludzi występowały prawdopodobnie u wszystkich podgatunków tego drapieżnika. Liczba śmiertelnych ofiar była generalnie znacząca, w niektórych przypadkach zaskakująco duża i być może przesadzona. Toteż do tych danych należy podchodzić ostrożnie. Jednak z drugiej strony, nieuzasadnione wydają się też opinie tych autorów, którzy zjawisko tygrysów-ludojadów bagatelizują lub wykazują postawę sceptyczną (PRATER 1971, SANKHALA 1993). Bardzo dyskusyjne jest również uznawanie polowań tygrysów na ludzi jako zachowanie anormalne i wyjątkowe (CHAUCHAN 2011). Można zrozumieć, że przyrodnicy ci nie chcieli być może narażać reputacji pięknego, niezwykle zagrożonego i ważnego dla środowiska naturalnego zwierzęcia. Mimo tego nie należy również powątpiewać w uczciwość relacji na przykład J. Corbetta, który (mimo że myśliwy) był przecież bardzo zasłużony dla ochrony zwierząt w Indiach lub innego, znanego przyrodnika, G. Schallera, który również sygnalizował ten problem (KRUUK 2002).

Istnieją także inne prawidłowości dotyczące zachowania się tygrysów-ludojadów. W opisanych przypadkach polowały osobniki obu płci, z prawdopodobnie znacznym udziałem samic. Tygrysy wykazywały elastyczność aktywności łowieckiej. Mimo iż jak większość kotów, tygrys uchodzi za drapieżnika nocnego lub zmrokowego, wiele ataków na ludzi przeprowadzał także w biały dzień. Na agresję tygrysa byli narażeni nie tylko mieszkańcy wiosek położonych w dżungli, lecz także pracujący na plantacjach i polach uprawnych oraz przebywający w okolicy cieków wodnych, a nawet na samych rzekach. Natomiast drapieżnik ten nie „włamywał się” do domostw, jako to robi lampart (CORBETT 2001). Ofiarą tygrysów padały osoby obu płci, zarówno dorośli, jak i dzieci. Typowa sytuacja, to obranie przez drapieżnika za cel ataku człowieka, który zbiera chrust,

trawę, owoce itd. Tygrys, który zaczyna być ludojadem, nie przestaje polować na inne zwierzęta, w szczególności na zwierzęta domowe. Sygnalizowany czasem udział kilku osobników w polowaniu może wskazywać, że jest to samica z podrośniętymi młodymi. Potwierdzałoby to także hipotezę, że tygrysięta uczą się atakowania człowieka od matki.

PRZYCZYNY POLOWAŃ TYGRYSÓW NA LUDZI

Jim Corbett pisał: „Tygrys staje się ludojadem pod wpływem okoliczności zmuszających go do wyboru takiego rodzaju pożywienia, które jest mu w istocie obce. Owe okoliczności to w dziewięciu przypadkach na dziesięć odniesione rany, w przypadku zaś pozostałym-podeszły wiek” (CORBETT 2000). Na potwierdzenie tej tezy słynny angielski myśliwy szczegółowo opisał zastrzelone przez siebie ludojady. W jednym przypadku tygrys miał wyłamane dwa kły, w drugim kompletnie zużyte przednie uzębienie i połamane pazury, trzeci miał ropiejącą ranę na łapie, z której Corbett wyciągnął około 30 kalców jeżozwierza, czwarty osobnik z kolei miał dwie poważne rany postrzałowe. Wszystko to, zdaniem myśliwego upośledzało zwierzęta, uniemożliwiając im normalne polowanie na dziką zwierzynę i zmuszało do poszukiwania łatwiejszych celów. Ponadto, powodowało ból, który mógł nasilić agresywność (CORBETT 2000). Z tymi wnioskami współgrają bardziej współczesne obserwacje. Na przykład według opinii pracowniczki jednego z rezerwatów na Syberii, która wykonywała sekcje zabitych tygrysów, ok. 80% spośród nich nosiło ślady tego, że były przedmiotem polowań człowieka więcej niż raz (VAILLANT 2013). Nietrudno więc sobie wyobrazić, że ból spowodowany np. zranieniem śrutem skojarzony z zapachem i widokiem człowieka mógł się przyczynić do zwiększenia agresywności kotów względem ludzi.

Upośledzenie tygrysa z powodu odniesionych ran czy też wieku może być ważną przyczyną, stawania się ludojadem, ale dziś, z perspektywy kilkudziesięciu lat badań tego zjawiska należy stwierdzić, że nie jest to przyczyna jedyna. Niejednokrotnie bowiem okazywało się, że tygrysy polujące na ludzi, to osobniki całkowicie zdrowe i sprawne.

Dlatego wydaje się, że również ważnym powodem przejścia kota do strategii polowań na ludzi jest zmniejszenie liczby zwierząt dzikich, preferowanych przez niego w środowisku naturalnym. Wiadomo, że w różnych regionach Azji dziko żyjące przeżuwacze są przetrzebione przez człowieka wskutek polowań, albo nie wytrzymując konkurencji z bydlęciem domowym. Badania wykazały, że

możliwość zdobycia odpowiedniego, naturalnego pokarmu jest kluczowe dla utrzymania zdrowej populacji tygrysów (KARANTH i STITH 1999). Jego brak powoduje, że tygrysy poszukują innych obiektów. Przedmiotem polowań drapieżników stają się wówczas zwierzęta domowe, a czasem człowiek (MAZAK 1983). Niedostatek pokarmu tłumaczy również fakt, że tygrysy próbują także polować na zwierzęta zupełnie niedopasowane do ich potrzeb pokarmowych, a przy tym niebezpieczne, jak np. jeżozwierz (*Hystrix indica*).

Wyjątkowa agresywność tygrysów w stosunku do ludzi w rezerwacie Sundarbans wzbudziła szeroką dyskusję o przyczynach tego zachowania się kotów. Niektórzy badacze sugerowali, że jego źródłem może być nadmiernie zasolona woda pitna, dostępna dla zwierząt żyjących na obszarze mangrowców u ujścia rzeki, gdzie woda morska łączy się ze słodką (HENDRICHS 1975). Inni przypuszczali, że w mangrowcach Sundarbans, ze względu na zagęszczenie populacji kotów, istnieje większe niż gdzie indziej prawdopodobieństwo spotkania się tygrysa z człowiekiem (SALTER 1984.) Jeszcze inni wskazywali na fakt, że w Sundarbans w odróżnieniu od innych terenów Indii, nigdy nie polowano na tygrysy dla sportu i dlatego koty okazują tam mniejszą lekliwość względem człowieka, często obserwowaną u zwierząt dzikich (MACDONALD 2006).

Warto podkreślić, że dziś rzeczywiście następuje w Indiach i Azji Płd.-Wsch. wymuszony kontakt pomiędzy człowiekiem a dzikimi kotami (tak samo zresztą jak z wieloma innymi dzikimi zwierzętami). Tygrysy zajmują obecnie jedynie 7% pierwotnego obszaru występowania (DINERSTEIN i współaut. 2007). Ostatnie, pokawałkowane rewiry drapieżników podlegają coraz większej penetracji ze strony powiększającej się populacji ludzkiej. Pasterze, osoby zbierające chrust i wykorzystujące inne zasoby dżungli wchodzą coraz głębiej w środowisko tygrysów. Zaburzają tym samym ich tryb życia i przyzwyczajają zwierzęta do obecności człowieka. W efekcie tygrysy przestają czuć obawę przed ludźmi. Jest to chyba najpoważniejsze źródło konfliktu między człowiekiem a zwierzętami dzikimi w ogóle, które w przypadku wielkich kotów może przybierać tak dramatyczne skutki.

KONSEKWENCJE AKTYWNOŚCI LUDOJADÓW I ŚRODKI ZARADCZE

Skutki występowania tygrysów-ludojadów można rozpatrywać zarówno w skali globalnej, jak i lokalnej. W pierwszym przypadku jest to kolejny czynnik, który powoduje obniżenie ogólnej liczebności populacji tego

wielkiego kota. Ludojady są bowiem likwidowane. Na przykład w latach 2002-2007 na terenie rezerwatu Sundarbans, w wyniku ataków ludojadów zginęło 79 osób i zabito 13 tygrysów, częściowo w odwecie (KHAN 2009). Przypomnieć należy, że tygrys jest też obiektem kłusownictwa. W Azji istnieje duże zapotrzebowanie na rozmaite części ciała tego zwierzęcia (począwszy od kości do gałek ocznych i wibrysów), które znajdują zastosowanie w tzw. medycynie orientальной (WILLIAMSON i HENRY 2008). Nielegalne zabijanie tygrysów w odwecie przez lokalną ludność, czy też nawet ich legalna likwidacja, pogarsza rokowania przetrwania gatunku. Paradoksalnie, w niektórych miejscach ludność dawnych Indii (Indie, Nepal, Bangladesz) nie żywi względem tygrysów jakiejś szczególnej wrogości. Badania w Nepalu wykazały np., że mieszkańcy mają pozytywny stosunek do ochrony drapieżników i gotowi są nawet pogodzić się z pewnymi stratami swoich zwierząt domowych. Ludzie nie mogą jednak pogodzić się z zabijaniem przez tygrysy innych ludzi (BHATTARAI i FISCHER 2014.).

W skali lokalnej bardzo istotne są konsekwencje psychologiczne dla mieszkańców. Corbett opisywał wręcz zabobonny i paraliżujący lęk, który ogarniał ludzi na terenach Indii objętych atakami kotów-ludojadów (CORBETT 2000, 2001). Jego polowanie na tygrysy i lamparty trwało czasem bardzo długo i przypominało zabawę w kotka i myszkę. Tropione koty znikwały i pojawiały się w innej części rewiru, zabijając kolejne osoby. Fakt, że drapieżnik mógł wiele razy uniknąć śmierci ze strony potężnego, białego myśliwego, a jednocześnie uśmiercał kolejne ofiary, zapewne dodawało tygrysowi w oczach miejscowych jakiejś nadnaturalnej mocy.

Inne konsekwencje wynikają też ze specyfiki społecznej i religijnej obszarów Indii, gdzie występują tygrysy-ludojady. W Sundarbans przeprowadzono badania ankietowe wdów po ofiarach tych wielkich kotów. Okazało się, że kobiety te są bardzo silnie stygmatyzowane przez środowisko społeczne i poddawane dyskryminacji. Obarcza się je bowiem winą za śmierć mężów, których rzekomo wysyłały do lasu i narażały na niebezpieczeństwo. Problem ma również aspekt duchowy. Zarówno hinduizm, jak i islam w Sundarbans nasączone są pierwotnym animizmem. Drzewa, zwierzęta, cały las, wszystko, co zaspokaja potrzeby ludzi, uznaje się za święte. Lasem zarządza bogini Bonibibi. Przypadki i wypadki ludzi (w tym również tragiczne z udziałem tygrysów) można odczytywać jako wyraz zadowolenia bądź niezadowolenia tego bóstwa. W tym ujęciu tygrys-ludojad jest uznawany za wykonaw-

ca woli bogini, która pokarała zabitego nieszczęśnika za jakieś jego przewiny (CHOWDHURY i współaut. 2016).

Osoby zarządzające ochroną tygrysa w pełni zdają sobie sprawę z tego, że należy jakoś przeciwdziałać tragicznym w skutkach zmianom nawyków tygrysów. Wiadomo, że niebezpieczeństwo tkwi w sąsiedowaniu rewiru tygrysa z osiedlami ludzkimi. Logicznym, ale bardzo trudnym w praktyce zabiegiem jest więc separacja ludności od terenów wykorzystywanych przez tygrysy, np. poprzez relokację zagrożonych ludzi i zwierząt domowych. O tym, że może to przynieść pożądane skutki przekonuje doświadczenie przeprowadzone w jednym z parków narodowych Indii. Z wydzielonego obszaru wysiedlono 193 rodziny zajmujące się hodowlą bawołów domowych (*Bubalus bubalis*). Po trzech latach zaobserwowano oznaki odradzania się populacji jelenia aksis (*Axis axis*), który miał ważny udział w pokarmie miejscowych tygrysów. Ich populacja wzrosła z 3 do 5 sztuk na 100 kilometrów kwadratowych. I choć część tygrysów zapewne przyszła z zewnątrz, zdaniem autorów eksperyment umożliwi powstanie na terenie parku stabilnej populacji drapieżników (HARIHAR i współaut. 2009). Niestety, wskutek dynamicznego wzrostu populacji ludzkiej na Półwyspie Indyjskim, tylko w nielicznych miejscach daje się przeprowadzić tego typu zabiegi.

Prostym środkiem zapobiegającym zabijaniu ludzi przez tygrysy wydaje się być użycie psów stróżujących (*Canis lupus familiaris*), które sygnalizują zbliżanie się drapieżnika. Potwierdzono to wykorzystując 40 psów towarzyszących grupom ludzi pracujących w lesie Sundarbans. Prawdopodobieństwo wykrycia przez psa zbliżającego się dużego, dzikiego zwierzęcia wynosiło 92%. Jednak jak się okazało, psy myliły zapach tygrysa z dzikiem. Samego wielkiego kota psy wykrywały tylko w 62% prób (KHAN 2009). W tym miejscu nasuwa się uwaga, że sprawność psów w wykrywaniu tygrysów przy pomocy węchu można zwiększyć poprzez specjalistyczną trening. Nauczony pies jest w stanie bez problemu zidentyfikować zapach tygrysa. Wykorzystują to niestety kłusownicy na Syberii (VAILLANT 2013).

W Sundarbans podejmuje się również inne próby zniechęcenia drapieżników do ataku na ludzi. W miejscach uczęszczanych przez tygrysy umieszcza się realistyczne maski ludzi otoczone ogrodzeniem elektrycznym. Zbliżający się drapieżnik zostaje lekko porażony prądem. W efekcie, tygrys ma kojarzyć widok człowieka z bardzo nieprzyjemnym doświadczeniem. Innym, interesującym pomysłem jest wyposażenie ludzi, np. płynących łodzią, w maski przedstawiające

realistycznie rysy twarzy człowieka. Maski nakładane są na tył głowy. Celem tego zabiegu jest zmylenie tygrysa, drapieżnika atakującego człowieka od tyłu (SEIDENSTICKER 1992).

Inne, dość oczywiste zabiegi, to edukacja ludzi na terenach zagrożonych i przypominanie im o konieczności zachowania czujności podczas penetrowania lasu zamieszkanego przez tygrysy (CHAUCHAN 2011).

TYGRYS W KULTURZE: NIE TYLKO LUDOJAD

W kulturach Azji tygrys zajmuje pozycję niejednoznaczną. Podobnie jak inne duże drapieżniki (np. niedźwiedź *Ursus arctos*, jaguar *Panthera onca*, wilk *Canis lupus*), wzbudza on strach, a jednocześnie podziw i szacunek. Postrzegano go jako majestatyczne, ale jednocześnie okrutne i gniewne zwierzę, często agresywne względem człowieka (COOPER 1998). Te odczucia były i są pożywką dla powstawania rozmaitych wątków i motywów w azjatyckich kulturach. Bardzo widoczne są one na przykład w Chinach.

W Kraju Środka tygrys-ludojad pełnił w demonologii ludowej funkcję podobną do wilka w Europie. I podobnie jak wilk, tygrys budził przerażenie, często tak wielkie, że obawiano się nawet wypowiedzieć jego imię. Nazywano go Wielkim Robakiem albo Królem Gór (EBERHARD 1996). Opowieści chińskie mówią o ludziach, którzy zamieniali się w krwiożercze tygrysy-ludojady, co można uznać za odpowiednik dobrze znanego w kulturze europejskiej wilkołactwa. Relacje o ludziach zmieniających się w tygrysy w literaturze chińskiej są tak liczne, że znany badacz tej kultury zaproponował, by zbiorczo nazwać je relacjami o „tygrantropii”, analogicznie do „likantropii” (DE GROOT 1964). Chińska demonologia wyjaśniała też (i ilustrowała licznymi opowieściami), dlaczego tygrys-ludojad systematycznie ponawia swoje mordercze działania. Po prostu po śmierci człowieka tygrys zdobywał władzę nad duchem zabitego nieszczęśnika. Ów duch, aby wyzwolić się, musi prowadzić drapieżnika do nowej ofiary. W ten sposób morderczy cykl trwa dalej, aż do momentu, kiedy któryś z duchów wyprowadzi w pole tygrysa (DE GROOT 1964). Pewne wątki związane z tygrysami-ludojadami można też znaleźć w kulturze ludów Indii. Tak np. w nepalskiej Pokcharze odbywa się od 150 lat święto Bagh Jatra na pamiątkę pomyślnej rozprawy mieszkańców z tygrysem, który nękał okolicę. W dawnym języku palijskim „ruhamghasa” oznaczało krwiożercę. Określenie to odnosiło się do tygrysa i lamparta i można

się domyśleć, z jakiego powodu (DHAMMIKA 2015).

Byłoby jednak wielkim uproszczeniem, gdyby status kulturowy wielkiego kota sprowadzać tylko do tygrantropii. Archaiczne religie szamańskie Azji posługiwały się w swoich rytuałach wizerunkiem i rekwizytami związanymi z tygrysem (np. dzwonki z portretem tego kota). W prelamajskiej religii bon w Tybecie, w obrzędach wykorzystywano nawet czapki i płaszcze wykonane z futra tego zwierzęcia (FELTHAM 2012). Duch tygrysa był jedną z psychopomp- duchów, które pozwalały szamanowi przejść do światów pozaziemskich. W tym celu tygrys był przywoływany np. przez szamanów syberyjskich Ewenków (SANDERS 1996). Oprócz przewodnika w zaświatach, ten wielki kot pełnił również rolę protektora grobów, chroniąc je przed złymi duchami. Dlatego wizerunki tygrysów znajdowały się zarówno na trumnach zmarłych członków nomadycznych plemion z Altaju, jak również w postaci posążków z brązu w grobowcach władców z dynastii Zhou (XI-III w. p.n.e) (FELTHAM 2012). W Indiach tygrys był zwierzęciem związanym ze światem władzy (np. u dynastii Czolów w IX-XIII w.) i emblematem kasty wojowników (kasztrijów). Dziś jest narodowym zwierzęciem Indii. W religii hinduistycznej towarzyszył groźnym bóstwom jako ich wierzchowiec. Ważnym atrybutem było też odzienie z futra tygrysa, które dodawały bóstwom (jak Kali czy Chamunda) dodatkowo przerażającego wyglądu (COOPER 1998, VAN DER GEER 2008). Według tradycji hinduistycznej, bóg Sziwa zabił tygrysa i z jego futra zrobił sobie siedzisko, na którym medytował. Opowieść tę interpretuje się jako przezwyciężenie ziemskich żądz. Tradycją stało się, że odtąd wielcy mężowie i mędrcy siadali na tygrysim futrze (BEER 1999).

W Chinach władcy z różnych dynastii posługiwali się wybranymi symbolami o złożonym znaczeniu. I tak, dynastia Han (III w. p.n.e.-III w. n.e.) identyfikowała się z białym tygrysem, którego dodatkowo kojarzono z kierunkiem zachodnim, jesienią, metalem i żeńskim elementem yin (w innych kontekstach był on natomiast emanacją męskiego elementu yang). W daoistycznej alchemii dwie postacie, tygrys wraz ze swą opozycją, smokiem, zapewniały równowagę kosmiczną. W buddyźmie i daoizmie tygrys był symbolem prawości i poszukiwania oświecenia. Często spotykany motyw ikonograficzny z kręgu tych religii, to mędrzec podróżujący w towarzystwie tygrysa lub wręcz jadący na niezwykłym wierzchowcu.

Wreszcie na poziomie „kultury masowej” do wielkiego kota nawiązują rozpowszechnione w Chinach ochronne amulety, jak np.

papierowe tygrysy chroniące drzwi czy „tygrysie” buciki nakładane dzieciom uczącym się chodzić. Prześladowań ze strony człowieka tygrysowi przysporzyła obecna do dziś na Dalekim Wschodzie wiara w jego niezwykłą, seksualną potencję. To właśnie było genezą wykorzystania części ciała tego zwierzęcia w medycynie orientalnej (FELTHAM 2012). Niejako na marginesie należy przypomnieć, że nazwa dobrze znanego specyfiku „Viagra” pochodzi od słowa „vyaggha”, w języku palijskim oznaczającego tygrysa (DHAMMIKA 2015).

SUPERDRAPIEŹNIK NA KRAWĘDZI

Problem, który przedstawiono powyżej jest znakomitym przykładem współczesnego konfliktu pomiędzy człowiekiem a dziką przyrodą. Obecnie środowisko naturalne szybko kurczy się i coraz bardziej przenika do niego człowiek poszukujący określonych zasobów. Zwierzęta muszą dostosować się do tych antropogenicznych zmian. Tygrys należy do gatunków, które ponoszą największe koszty tego procesu. Jest on drapieżnikiem o imponującej wielkości i bardzo dużych potrzebach pokarmowych. Patrząc od strony przyrodniczej, tygrys to wspaniale ukształtowana maszyna do polowania, która działa (poza okresem rozrodu) na zasadzie: zabijanie, trawienie i odpoczynek, znów zabijanie, itd. Z różnych względów, które próbowałem powyżej opisać, czasem poluje również na ludzi. Jeśli mu się to udaje, będąc jak każdy drapieżnik oportunistą pokarmowym, popada w rutynę, która w końcu okazuje się dla niego wyrokiem. Staje się bowiem ludojadem.

Tygrys ma opinię wroga człowieka, ale jednocześnie nieustannie prześladowany jest przez kłusowników ze względu na rzekome walory lecznicze, które mają różne części jego ciała. Mimo dość wysokiego potencjału reprodukcyjnego jest jasne, że połączenie kłusownictwa z likwidacją osobników niepożądanych, które atakują ludzi, i innymi przyczynami (np. choroby), musi w końcu doprowadzić do ekstremalnego zagrożenia wyćpieniem tygrysa w środowisku naturalnym. Być może już w tej chwili taka granica prowadząca nieuchronnie do końca gatunku została przekroczona. Można dodać, że nieco mniejsze koty, takie jak lampart czy puma, które również czasem zabijają ludzi, dają sobie lepiej radę z dostosowaniem się do środowiska zmienionego przez człowieka.

Mimo bezdyskusyjnie istniejących przypadków atakowania i zabijania ludzi przez tygrysy wyginiecie tego wspaniałego zwierzęcia byłoby nieodżałowaną szkodą dla dzikiej przyrody, ale również (choć wygląda to jak

paradoks) dla człowieka. Oprócz strachu i poczucia krzywdy z powodu śmierci bliskich, ludzie zawsze okazywali temu zwierzęciu szacunek, a nawet uwagę. Tygrys był i jest wielką inspiracją dla kultur Azji. Dziś należy również z pewnością do kilku najbardziej globalnie rozpoznawalnych, egzotycznych zwierząt.

Warto przypomnieć, że nawet pogromca ludojadów, Jim Corbett, który tyle razy widział zmasakrowane ofiary tygrysa, nazwał tego wielkiego kota „dżentelmenem o wielkim duchu i bezgranicznej odwadze” (CORBETT 2000).

Streszczenie

Dane z przeszłości i współczesne ukazują obecność tygrysów-ludojadów we wszystkich populacjach tego kota, zamieszkującego Azję. Dziś tygrys należy również do najbardziej zagrożonych, dziko żyjących gatunków ssaków. Obecność ludojadów może być postrzegana jako dramatyczny aspekt konfliktu pomiędzy człowiekiem a tygrysem (Tiger-Human Conflict-THC). W niniejszej pracy autor próbował wyjaśnić niektóre kwestie związane z tygryszami pożerającymi ludzi. Omówiono zagadnienia takie jak: behawioralne i ekologiczne aspekty biologii tygrysa, liczebność ludzi zabijanych przez tygrysy, przyczyny stania się ludojadem, konsekwencje takiego zachowania dla tygrysa i ludzi, sposoby przeciwdziałania zachowaniu ludojadów i rolę statusu tygrysa w kulturach Azji.

LITERATURA

- BASAK K., MANDAL D., BABU S., KAUL R., ASHRAF N., SINGH A., MONDAL K., 2016. *Prey animals of tiger (Panthera tigris tigris) in Dudhwa Landscape, Terai Region, North India*. Proc. Zool. Soc. 71, 92-98.
- BEER R., 1999. *The encyclopedia of Tibetan symbols and motifs*. Shambhala, Boston.
- BHATTACHARYA S., 2011. *State of faunal status with special reference to Bengal tiger (Panthera tigris tigris) in Sundarban delta*. Explor. Anim. Med. Res. 1, 41-52.
- BHATTARAI B., FISCHER K., 2014. *Human-tiger Panthera tigris conflict and its perception in Bardia National Park, Nepal*. Oryx 4, 522-528.
- BOOMGAARD P., 2001. *The frontiers of fear. Tigers and people in the Malay World 1600-1980*. Yale University Press, New Haven, London.
- CHAUCHAN N., 2011. *Man-eating and cattle lifting by tigers and conservation implications in India*. Julius Kuhn Archiv. 432, 178-179.
- CHOWDHURY A., BRAHMA A., MONDAL R., BISWAS M., 2016. *Stigma of tiger attack: Study of tiger-widow from Sundarban Delta, India*. Indian J. Psychiatr. 1, 12-19.
- COOPER J., 1998. *Zwierzęta symboliczne i mityczne*. Rebis, Poznań.
- CORBETT J., 2000. *Ludojad z Kumaonu*. Roman Sikora, Przemysł.
- CORBETT J. 2001. *Lampar – ludojad z Rudrapayag*. Roman Sikora, Przemysł.
- DE GROOT J., 1964. *The religious system of China, its ancient forms, evolution, history and present aspect. Manners, customs and social institutions connected therewith. Tom V*. Literature House, Taipei.
- DHAMMIKA S., 2015. *Nature and environment in Early Buddhism*. Buddha Dhamma Mandala Society, Singapore.
- DINATA Y., SUGARDJITO J., 2008. *The existence of Sumatran tiger (Panthera tigris sumatrae) and their prey in different forest habitat types in Kerinci Seblat National Park, Sumatra*. Biodiversitas 3, 222-226.
- DINERSTEIN E., LOUCKS C., WIKRAMANAYAKE C., GINSBERG J., SANDERSON E., SEIDENSTICKER J., 2007. *The fate of wild tigers*. Bioscience 57, 508-515.
- EBERHARD W., 1996. *Symbole chińskie. Obrazowy język Chińczyków*. Universitas, Kraków.
- FELTHAM E., 2012. *Encounter with a tiger traveling West*. Sino-Platonic Papers 231, 1-29.
- GOODRICH J., SERYODKIN I., MIQUELLE D., BEREZNUK S., 2011. *Conflict between Amur (Siberian) tigers and humans in the Russian Far East*. Biol. Conserv. 144, 584-592.
- GOODRICH J., LYNAM A., MIQUELLE D., WIBSONO H., KAWANISHI K., PATTANVIBOOL A., HTUN S., TEMPA T., KARKI J., JHALA Y., KARANTH U., 2015. *Panthera tigris*. The IUCN Red List of Threatened Species, doi.org/10.2305/IUCN.UK.2015-2.RLTS.T15955A50659951.e.
- GRABCZEWSKI B., 1925. *Wspomnienia myśliwskie*. Gebethner i Wolff, Warszawa, Kraków, Lublin, Łódź, Paryż, Poznań, Wilno, Zakopane.
- GU J., GUO Y., STOTT P., JIANG G., MA J., 2016. *A comparison of reproductive parameters of female Amur tigers (Panthera tigris altaica) in the wild and captivity*. Integr. Zool. 11, 33-39.
- GUPTA S., KUMAR A., 2014. *Molecular identification of man-eating carnivores from scat samples*. Conserv. Genet. Res. 6, 271-274.
- HAYWARD M., JĘDRZEJEWSKI W., JĘDRZEJEWSKA B., 2012. *Prey preferences in the tiger Panthera tigris*. J. Zool. 286, 221-231.
- HARIHAR A., PANDAV B., GOYAL S., 2009. *Responses of tiger (Panthera tigris) and their prey to removal of anthropogenic influences in Rajaji National Park, India*. Eur. J. Wildlife Res. 55, 97-105.
- HAO RAN XUE, YAMAGUCHI N., DRISCOLL C., YU HAN, BAR GAL G., YAN ZHUANG, MAZAK J., MACDONALD D., O'BRIEN S., SHU JIN LUO., 2015. *Genetic ancestry of the extinct Javan and Bali tigers*. J. Heredity 3, 247-257.
- HENDRICH S., 1975. *The status of tiger Panthera tigris (Linne 1758) in the Sundarbans mangrove forest*. Saugetierkundliche Mitteilungen 23, 161-199.
- KAŁETA T., 2006. *The introductory analysis of incidents involving captive animals during the 1990-2005 period*. [W:] *Animals, zoo & conservation*. ZGRABCZYŃSKA E., CWIERTNIA P., ZIOMEK J. (red.), Zoological Garden in Poznań, Poznań, 133-141.
- KARANTH U., STITH B., 1999. *Prey depletion as critical determinant of tiger population viability*. [W:] *Tiger Riding Book. Tiger conservation in human-dominated landscape*. SEIDENSTICKER J., CHRISTIE S., JACKSON P. (red.). Cambridge University Press, Cambridge, 100-113.
- KHAN M., 2009. *Can domestic dogs can save humans from tigers Panthera tigris?* Oryx 1, 44-47.
- KITCHENER A., 1999. *Tiger distribution, phenotypic variation and conservation issues*. [W:] *Tiger Riding Book. Tiger conservation in human-dominated landscape*. SEIDENSTICKER J., CHRISTIE S., JACKSON P. (red.). Cambridge University Press, Cambridge, 19-39.

- KITCHENER A., DUGMORE A., 2000. *Biogeographical change in the tiger, Panthera tigris*. Anim. Conserv. 3, 113-124.
- KOLIPAKA S., TAMIS W., VAN'T ZELDE M., PERSOON G., DE IONGH H., 2017. *Wild versus domestic prey in the diet of the reintroduced tiger Panthera tigris in the livestock-dominated multiple-use forests of Panna Forest Reserve, India*. PLoS One 12, 1-15.
- KRUUK H., 2002. *Hunter and hunted. Relationship between carnivores and people*. Cambridge University Press Cambridge, New York, Melbourne, Madrid, Cape Town, Singapore, Sao Paulo.
- MACDONALD D., 2006. *The Encyclopedia of Mammals*. Oxford University Press, Oxford, New York.
- MATTHEWS R., 1989. *Tigers*. Mallard Press, New York.
- MAZAK V., 1981. *Panthera tigris*. Mam. Spec. 152, 1-8.
- MAZAK V., 1983. *Der Tiger*. A. Ziemsen Verlag, Wittenberg Lutherstadt
- NOWELL K., 2007. *Asian big cat conservation and trade control in selected range states: Evaluating implementation and effectiveness of CITES recommendations*. TRAFFIC International, Cambridge.
- PRATER S., 1971. *The book of Indian animals*. Bombay Natural History and Oxford University Press, Bombay, Dehli, Calcutta, Madras.
- SALTER R., 1984. *Status and utilization of wildlife, integrated development of the Sundarbans, Bangladesh*. FAO, Rome.
- SANDERS J., 1996. *Dusze zwierząt*. Muza, Warszawa.
- SANKHALA K., 1993. *Return of the tiger*. Lustre Press, New Dehli.
- SEIDENSTICKER J., 1992. *Wielkie koty, królewskie stworzenia dzikiego świata*. Elipsa, Warszawa.
- VAILLANT J., 2013. *Tygryś. Prawdziwa historia o zemście i przetrwaniu*. Wydawnictwo Sonia Draga, Katowice.
- VAN DER GEER A., 2008. *Animals in stone. Indian mammals sculptured through time*. Brill, Leiden, Boston.
- VAN VALKENBURGH B., WAYNE R., 2010. *Carnivores*. Curr. Biol. 21, 915-919.
- WALLACE A. 2014. *The Malay Archipelago*. Penguin Books.
- WILLIAMSON D., HENRY L., 2008., *Paper tigers? The role of the US captive tiger population in the trade in tiger parts*. TRAFFIC North America WWF, Washington.
- WILSON D., MITTERMEIER R., 2009., *Handbook of the mammals of the world. Tom 1. Carnivores*. Lynx Editions, Barcelona.

KOSMOS Vol. 67, 3, 613–623, 2018

TADEUSZ KAŁETA

Department of Genetics and Animal Breeding, Faculty of Animal Science, Warsaw University of Life Sciences, Ciszewskiego 8, 02-786 Warszawa, E-mail: tadeusz_kaleta@sggw.pl

BIG CATS TOWARDS MAN – THE CASE OF TIGER (*PANTHERA TIGRIS*)

Summary

Both past and recent data show that man eating tigers are present in all populations of this cat in various parts of Asia. Today tiger is also one of the critically endangered mammal species in the wild. The presence of man-eaters can be seen as a dramatic aspect of so-called human-tiger conflict (HTC). In this work author tried to elucidate certain questions related to man-eating tiger. Behavioural and ecological aspects of tiger biology, data concerning number of human beings killed by tiger, causes for becoming man-eater, consequences of this animal behaviour for tiger and humans, attempt to counteract man-eater behaviour and a role of tiger status in various Asian cultures were discussed.

Key words: human-animal relation, man-eater, tiger